

# PRZYSZYNEK DO BADAŃ AKTYWNOŚCI ORGANIZACYJNEJ UCHODźCÓW Z EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ W AUSTRII PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

## ŚRODOWISKO

II wojna światowa i jej skutki doprowadziły m.in. do masowych przemieszczeń ludności. Dochodziło do nich w następstwie różnych okoliczności. W przypadku podjętego w tym artykule tematu przedmiotem zainteresowania są przede wszystkim osoby z krajów podbitych przez III Rzeszę lub od niej zależnych, które na terenie Niemiec (z Austrią, zaanektowaną w 1938 roku, włącznie) znalazły się w czasie wojny w następstwie najczęściej przymusowych, ale także dobrowolnych wyjazdów do różnych robót na terenie III Rzeszy. Również te, które decyzją władz hitlerowskich wywiezione zostały do obozów koncentracyjnych znajdujących się na tamtym terenie lub były ofiarami wysiedleń. Alianci zachodni, w tym IRO (Internationale Refugee Organisation – Międzynarodowa Organizacja dla Spraw Uchodźców), którą w połowie 1947 roku zastąpiła UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration), osoby, które w wyniku działań nazistowskiego i faszystowskiego reżimu zostały deportowane lub zmuszone do opuszczenia swojej ojczyzny lub kraju, w którym wcześniej zamieszkiwały, przyjęli określać jako *Displaced Persons* (DP, co w tłumaczeniu na język polski oznacza m.in. uchodźców).

Jednak w głównym nurcie dalszych wywodów interesować nas będzie nie cała wzmiankowana wyżej zbiorowość, lecz tylko ta jej część, wywodząca się z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, która z różnych powodów politycznych, ekonomicznych, rodzinnych i innych po zakończeniu działań wojennych i klęsce Niemiec nie skorzystała z możliwości powrotu do krajów ojczystych i nie zdecydowała się na opuszczenie Austrii. Tę zbiorowość uzupełniała u schyłku wojny spora liczba uciekinierów różnych narodowości, obciążonych kolaboracją z III Rzeszą, walczących u boku państw Osi, świadomie uchodzących przed nadciągającą Armią Radziecką i wojskami marszałka Tity. Do tej kategorii osób dołączyli w dalszych latach także inni, którzy z tych samych lub jeszcze innych powodów, w atmosferze powojennego chaosu, zdecydowali się na opuszczenie kraju macierzystego, poszukując nowych miejsc pobytu czasowego lub stałego.

Wiele wskazuje na to, że przede wszystkim te osoby, które według statutu IRO nie mogły lub nie chciały pozostawać pod opieką rządu kraju pochodzenia, uznawano za uchodźców w klasycznym i węższym znaczeniu tego pojęcia. Jak się wydaje, do nich też głównie

odnosiła się również definicja uchodźcy, przyjęta później przez ONZ w tzw. konwencji genewskiej z 28 VII 1951. Według niej za uchodźcę uznawana była

„każda osoba, która w wyniku zaistniałych wydarzeń sprzed 1 stycznia 1951 roku i na skutek głęboko uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych, przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo osoba, która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania, nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa” (Slany 1995:57; *Displaced Persons...* 1947: 2–5; 1948: 98–99)<sup>1</sup>.

Z chwilą niemieckiej kapitulacji w Austrii znajdowało się 1,6 mln obcokrajowców, w tym około 900 tys. osób obcojęzycznych, nieposiadających niemieckiego pochodzenia. Ta mniejsza zbiorowość, o czym była już mowa, obejmowała przede wszystkim robotników przymusowych z różnych, podbitych przez Niemcy krajów Europy, ale także z państw satelickich, ocalałych byłych więźniów obozów koncentracyjnych, uciekinierów w dużej części z krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz jeńców wojennych. W dalszych latach interesująca nas przede wszystkim część spośród nich, która nie skorzystała z repatriacji, uzupełniona nowo przybywającymi do Austrii uchodźcami, ulegała ilościowo różnym wahanom, o czym bardziej szczegółowo będzie mowa dalej.

Z uwagi na temat niniejszego opracowania celowe wydaje się wyodrębnić z ogólnej liczby i bardziej szczegółowe przedstawienie przede wszystkim uchodźców pochodzących z krajów, jak to przyjęto określać, „spoza żelaznej kurtyny”.

Pierwsze nieco pełniejsze dane statystyczne o uchodźcach obcojęzycznych (nieniemieckojęzycznych), którzy wywodzili się m.in. z Europy Środkowo-Wschodniej, a przebywali na terenie Austrii, odnoszące się do stanu z 1 I 1948 roku, zawiera oficjalna statystyka austriacka (oparta na wykazach austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). Lista dla tego roku i lat kolejnych została przedstawiona w tabelach zatytułowanych *Versetzte Personen und Flüchtlinge nach Herkunft* (co w wolnym tłumaczeniu oznacza *Przesiedleńcy i uchodźcy według kraju pochodzenia*). W przedstawionym dalej przeze mnie wykazie sporządzonym na podstawie tej statystyki nie uwzględniłem spośród tamże zamieszczonych następujących rubryk: „Żydzi”, „Bezpaństwowcy” i „Pozostali”, ze względu na brak w statystyce ich specyfikacji według krajów pochodzenia. Po tych uwagach stwierdzam, że liczba obcojęzycznych uchodźców w Austrii według stanu na dzień 1 I 1948, 1 VI 1951, 1 IX 1953 i 1 VII 1955 oraz według kraju ich pochodzenia, w układzie alfabetycznym, przedstawiała się w odpowiednich latach następująco: Bułgaria (2005, 920, 828, 587), Czechosłowacja (8125, 3561, 2351, 1850), Estonia (805, 262, 130, 99), Jugosławia (31 472, 15 488, 12 002, 11 650), Litwa (1321, 386, 163, 117), Łotwa (1889, 468, 288, 250), Polska (14 156, 4967, 3044, 2414), Rosja (10 207, 2920, 1914, 1532), Rumunia (4667, 2575, 1328, 1029), Ukraina (10 980, 3933, 2465, 2131), Węgry (17 226, 11 729, 7309, 5844) (Albrich 1987:12; *Statistisches Handbuch...* 1951:12, 1952:24, 1953:19, 1955:9).

Według pisma *Fern der Heimat* (organu prasowego Centralnego Związku Organizacji Obcojęzycznych Uchodźców w Austrii, o którym szerzej piszę w części 2) na dzień 1 I 1957 w Austrii przebywało wówczas około 30 tys. obcojęzycznych (*nicht-*

<sup>1</sup> Tamże obszerniej przedstawiona została socjologiczno-historyczna analiza pojęcia „uchodźcy” i zarys historii uchodźstwa (s. 55–74).

-*deutschsprachige*) starych uchodźców, przy czym jako takich przyjęto określać tych DP i powojennych uchodźców, którzy znaleźli się w Austrii do 1956 roku. W liczbie tej było 354 osób pochodzących z krajów bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) 562 z Bułgarii, 1471 z Czechosłowacji, 11 995 z Jugosławii, 891 z Rumunii, 12 697 z Węgier (liczba ta nie dziwi ze względu na exodus mieszkańców tego kraju po wydarzeniach roku 1956) i 2632 z ZSRR. Ponadto na początku 1958 roku odnotowano w Austrii około 4 tys. ukraińskich uchodźców.

Natomiast według stanu na dzień 1 I 1962 (podług tego samego źródła) w Austrii znajdowało się nadal około 23 tys. obcojęzycznych uchodźców, z tym że przy podziale na starych i nowych uchodźców wynikało, że na 287 osób pochodzących z Bułgarii 67 było nowych (dalej nowi w nawiasie), z Czechosłowacji 548 (104), z Jugosławii 7115 (2449), z Polski 1297 (253), z Rumunii 465 (94), z Węgier 9419 (7873), Ukraińców 1100 i Rosjan 900 („*Fern der Heimat*” (FdH) 1957, 1958, 1962; Slany 1995:119, tab. 19)<sup>2</sup>.

Zarówno w okresie tuż po wojnie, jak i w latach późniejszych, liczba DP i uchodźców z Europy Środkowo-Wschodniej w Austrii ulegała stałej zmianie (o czym świadczą m.in. liczby wyżej podane). Wiązało się to ze stałym ich odpływem i przyływem (choć zapewne nie w pełni rejestrowanym). Spadek ich liczby wiązał się początkowo głównie z repatriacją, następnie z przemieszczaniem się do innych krajów zachodnioeuropejskich i zamorskich (przy wykorzystaniu zmiennych możliwości dla emigracji), a także z przyjmowaniem obywatelstwa austriackiego. Według danych prasowych, obywatelstwo to w latach 1945–1961 przyjęło 51 369 obcojęzycznych uchodźców (FdH 1962). Nie wiadomo tylko, jaką część z nich stanowiły osoby pochodzące z Europy Środkowo-Wschodniej. Natomiast przyrost wiązał się z dopływem różnej wielkości fal nowych uchodźców z krajów „spoza żelaznej kurtyny”. Tylko dla przykładu przypomnijmy, że według niepełnych danych w latach 1950, 1954–1955 i w pierwszej połowie 1959 roku napłynęło odpowiednio z Bułgarii 93 osoby; z Czechosłowacji 1947, 552, 30 osób; z Jugosławii 1272, 2696, 790 osób; z Polski 381, 146, 32 osoby; z Rosji 42; z Rumunii 255 i z Węgier 3348, 659, 58 osób (Slany 1995:105, tab. 10; *Statistisches Handbuch...* 1966: 47; „*Polonia*” 1959).

Trudno jest określić, z jakich środowisk społeczno-zawodowych wywodzili się uchodźcy z różnego okresu, ze względu na brak w tym zakresie dostępnej mi dokumentacji. Według tylko fragmentarycznych danych, opartych na obliczeniach szacunkowych jednego z byłych członków zarządu Komitetu Polskiego z Salzburga, wśród polskich i częściowo ukraińskich DP z okręgu Salzburg we wrześniu 1945 roku (wywodzących się głównie z osób deportowanych do robót przymusowych i obozów koncentracyjnych) 75% stanowili chłopcy i robotnicy rolni, 10% rzemieślnicy, 15% robotnicy przemysłowi i 10% inteligencja (Pilch 1994:140)<sup>3</sup>. Można jedynie przypuszczać, że DP i uchodźcy z wielu innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej o podobnej strukturze gospodarczo-społecznej co Polska sprzed 1939 roku pochodzili z takich samych lub podobnych grup społeczno-zawodowych, chociaż zapewne o innych wielkościach procentowych. Sądzę, że tę możliwość podobień-

<sup>2</sup> Pełniejszą statystykę liczby uchodźców z krajów Europy Środkowo-Wschodniej w Austrii w latach 1956–1989 (która uwzględnia również Albanie) zawiera cytowana praca K. Slany (w tabeli 19 na s. 119). Została ona jednak przedstawiona tylko w blokach lat 1956–1960, 1961–1970, 1971–1980, 1981–1989. Przytoczona w komentarzu do tej tabeli informacja o ekstremalnie, wyjątkowej liczbie uchodźców przyjętych przez Austrię z Węgier: w 1956 r. – 165 361, a w 1957 r. 463 365 osób, wyjaśnia zarazem, jak ten nawał osób został dzięki pomocy ONZ dość szybko rozładowany.

<sup>3</sup> Archiwum Min. Spraw Zagranicznych w Warszawie, zespół 6, t. 1800, k. 1–4. Zwraca uwagę, że procenty w źródle nie sumują się do 100%.

stwa odnieść można także do informacji z pewniejszego źródła, jakim była ankieta przeprowadzona przez UNRRA w połowie 1946 roku (a więc już po odpływie kolejnych większych fal repatriacyjnych) w strefach zachodnich Austrii wśród polskich DP przebywających w obozach pod opieką UNRRA. Według tejże ankiety (uwzględniającej kryteria zawodu), około 31% spośród nich stanowili rolnicy i leśnicy, ok. 21% fachowcy w różnych zawodach (jak ślusarz, krawiec i in.), ok. 8,3% pracownicy umysłowi, 12,3% urzędnicy oraz pracownicy handlu i transportu oraz reszta zaliczona do innych kategorii. Odnotowano, że chłopcy i robotnicy rolni znajdowali się jednak przede wszystkim poza obozami (których ankieta nie obejmowała) (Pilch 1994:140–141).

Występujące w obu wzmiankowanych wyżej źródłach różnice procentowe nie podważały faktu, że w obu przypadkach chodziło o DP rekrutujących się głównie spośród osób do Austrii deportowanych. Z gruntu inną zbiorowość tworzyli natomiast dołączający do nich uchodźcy ewakuujący się czy też uciekający z różnych powodów na Zachód w ostatnich miesiącach i tygodniach wojny, uchodząc przed zbliżającym się frontem i zajęciem terenów przez armię radziecką. Istnieją przesłanki, aby stwierdzić, że wśród części tej zbiorowości uchodźców z Europy Środkowo-Wschodniej skład społeczno-zawodowy przedstawiał się jednak odmiennie. Taki wniosek nasuwa się w każdym razie w przypadku uwzględnienia szacunków jednego z łotewskich uczonych i Litwina, którzy oceniają, że w owym czasie na Zachód przemieściło się procentowo co najmniej tyle samo łotewskich pisarzy, artystów, muzyków i aktorów oraz litewskich profesorów szkół wyższych i średnich oraz lekarzy, co przedstawiciele innych profesji, w tym robotników i chłopów (Wyman 1989:119, 127, 160).

## ORGANIZACJE I ICH DZIAŁALNOŚĆ

Początkowo troska o różnonarodowych DP (określanych w skrócie dipisami) i dołączających do nich uchodźców spoczywała w Austrii na organizacji UNRRA, która dzieliła to zadanie przede wszystkim z władzami wojskowymi czterech państw okupujących Austrię (Francji, USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR) oraz różnymi organizacjami charytatywnymi. Jeszcze w ciągu 1945 roku podjął w Austrii działalność Międzypaństwowy Komitet dla Uchodźców (Inter-Governmental Committee for Refugees, IGCR), do którego obowiązków należała pomoc przy repatriacji obcojęzycznych DP i uchodźców lub ich przemieszczenie do innych krajów.

Stosunkowo szybko przymusową repatriację swoich obywateli spośród DP z Niemiec i Austrii przeprowadziły władze ZSRR. Podobnie w krótkim czasie dokonała się dobrowolna repatriacja DP – obywateli państw zachodnich. W zaistniałej sytuacji *de facto* w polu zainteresowania instytucji i organizacji opiekuńczych pozostała wkrótce przede wszystkim zbiorowość obejmująca rezygnujących z repatriacji DP oraz uchodźców, głównie z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, ześrodkowana na obszarze trzech zachodnich stref okupacyjnych Austrii: amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej.

O ile utworzona w listopadzie 1943 roku UNRRA, prócz opieki nad DP (gromadzonymi w obozach i poza nimi), miała za zadanie głównie służyć pomocą przy repatriacji osób deportowanych i byłych jeńców wojennych, o tyle po jej rozwiązaniu, zajmująca jej miejsce od 1 VII 1947 IRO (Międzynarodowa Organizacja dla Spraw Uchodźców), prócz kon-

tynuacji opieki nad DP oraz uchodźcami, służyła w większym stopniu pomocą przy gromadzeniu informacji o możliwościach emigracji i osiedlania się w innych krajach zachodnioeuropejskich i zamorskich. Po rozwiązaniu IRO w grudniu 1951 roku opiekę nad DP i wciąż nowymi, docierającymi do Austrii cudzoziemskimi uchodźcami, głównie z Europy Środkowo-Wschodniej, przejął od stycznia 1952 roku przedstawiciel Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (United Nations High Commissioner for Refugees – UNHCR) na Austrię.

Mimo wojskowej okupacji Austrii przez cztery wzmiankowane państwa zwycięskiej koalicji za ich zgodą już w końcu 1945 roku w demokratycznych wyborach wybrany został parlament i powołany rząd ogólnoaustriacki. W tym samym czasie w austriackim ministerstwie spraw wewnętrznych utworzono sekcję zajmującą się załatwianiem spraw osób deportowanych i uchodźców w Austrii. Wprawdzie swobodę działania austriackich organów państwowych krępowała utworzona przez aliantów Rada Sojusznicza, wkrótce jednak zaczęła ona sukcesywnie cedować wiele swoich uprawnień na rzecz organów austriackiej administracji państwowej i samorządowej. W latach 1948–1951 władzom austriackim przekazane zostały obozy DP pozostające dotąd pod zarządem zarówno władz wojskowych, jak i IRO. 26 VIII 1954 Austria ratyfikowała konwencję genewską z 1951 roku dotyczącą uchodźców, która w państwie tym weszła w życie 30 I 1955 roku (Pilch 1994: 11–20).

Stosunkowo wcześniej, bo już w pierwszych tygodniach i miesiącach po kapitulacji III Rzeszy i zakończeniu wojny, osoby uprzednio w różnych okolicznościach deportowane z krajów macierzystych przez władze niemieckie na teren Austrii, pochodzące z różnych krajów europejskich, o różnej narodowości (których alianci wkrótce przyjęli określać jako Displaced Persons, DP), z poczuciem odzyskanej wolności, zaczęły podejmować różnego rodzaju inicjatywy. Na przykład bardziej aktywne spośród nich grupy osób, do których rychło dołączyli przedstawiciele różnego autoramentu uchodźców, zainicjowały w środowisku osób wywodzących się z tego samego kraju lub tej samej narodowości, przebywających w obozach DP i poza nimi, tworzenie różnego rodzaju komitetów i ośrodków. Niektóre z nich przybierały zrazu charakter komitetów repatriacyjnych. Wprawdzie z dostępnych opracowań i źródeł najlepiej są mi znane przede wszystkim inicjatywy podejmowane w tym zakresie przez polskich dipisów i uchodźców we wszystkich strefach okupacyjnych Austrii, niemniej wiadomo, że dużą aktywność na tym polu wykazywali także na pewno przedstawiciele tych samych środowisk wywodzący się z krajów bałtyckich i Ukraińcy (Wyman 1989: 119–129, rozdz. 7). Wzmiankowane komitety czy ośrodki, stanowiąc namiastkę samorządu obozowego i pozaobozowego, stawały się często organizatorami życia kulturalno-oświatowego i sportowego, pretendowały też do reprezentowania szeroko rozumianych interesów dipisów i uchodźców wobec alianckich władz wojskowych, zespołów UNRRA, różnych organizacji charytatywnych (w okresie późniejszym także wobec samorządowych władz austriackich), którym z kolei istnienie tych komitetów ułatwiało docieranie do szerszych kręgów dipisowskich środowisk.

Jesienią 1945 roku w środowisku polskich dipisów rozpoczęto działania zmierzające do pełniejszej niż dotąd koordynacji poczynań, podjęte zwłaszcza z inicjatywy tych kręgów osób, które rezygnowały z repatriacji i zdecydowały się na pozostanie w Austrii na dłużej lub na bliżej nieokreślony czas. Etapami na tej drodze było utworzenie Centralnego Komitetu Polskiego w Górnej Austrii, a następnie Centralnej Reprezentacji Komitetów Polskich w Salzburgu. W końcu, na ukoronowanie działań zmierzających do powołania centralnej organizacji Polaków w Austrii złożyła się z jednej strony inicjatywa przenikających do Austrii z Włoch wpływów oficerów łącznikowych 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych,

z drugiej zaś działania przedstawicieli Komitetów Polskich i komendantów niektórych obozów dipisowskich. W wyniku tych starań w grudniu 1945 roku doszło do utworzenia Związku Polaków w Austrii (ZPA), którego siedzibą został ostatecznie Salzburg. Statut ZPA określał, że jego celem jest „polepszenie warunków egzystencji Polaków oraz podniesienie poziomu ich życia kulturalnego; w szczególności dotyczy to spraw żywnościowych, mieszkaniowych, odzieżowych, zatrudnienia, duszpasterstwa, opieki lekarskiej oraz wszystkich innych potrzeb życiowych i społecznych” (o genezie powstania i działalności ZPA zob. Kucharski 1994:263–298; Pilch 1994; Nadolny 1985:53–66). Można przypuszczać, że utworzone związki, grupujące dipisów i uchodźców również z innych krajów i innych narodowości Europy Środkowo-Wschodniej (o których mowa będzie dalej), a których daty i okoliczności powstania, niestety, nie są mi znane, kierowały się tymi samymi lub podobnymi celami działania, co wzmiankowany ZPA. Pamiętając, w czyich rękach przede wszystkim spoczywała inicjatywa zmierzająca do utworzenia ZPA, nie można się dziwić, że deklarował on swoją więź z rządem polskim na uchodźstwie w Londynie, podczas gdy tylko nieliczna grupa polskich DP związała się z działającym już od 1894 roku Związkiem Polaków w Austrii „Strzecha”, utrzymującym kontakty z rządem PRL i jego ambasadą w Wiedniu.

Poczuwam się w tym miejscu do obowiązku wyjaśnienia motywów, jakimi kierowałem się przy podjęciu decyzji o poświęceniu w dotychczasowych wywodach uwagi przede wszystkim genezie powstania polskiej centralnej organizacji dipisów i uchodźców, czyli ZPA. Tymi podstawowymi przesłankami były: po pierwsze, dostępna i znana mi dokumentacja, odnosząca się w szerokim zakresie wyłącznie do tej, a nie innych organizacji skupiających uchodźców z różnych krajów Europy Środkowo-Wschodniej; po drugie, doniosła rola, jaką odegrał prezes ZPA przy tworzeniu i w działalności Centralnego Związku Organizacji Obcojęzycznych Uchodźców (tzn. nie niemieckiego języka) w Austrii, którego genezie i działalności poświęcona jest dalsza część niniejszego opracowania.

Nurtująca uchodźców wielu grup narodowych, przebywających w Austrii, myśl o koordynacji własnych poczynań doczekała się bardzo wstępnej realizacji w końcowym etapie działalności IRO. Opierając się na zasadach Karty Atlantyckiej (podpisanej przez USA i Wielką Brytanię w 1941 roku), doprowadzili oni w 1949 lub na pewno przed czerwcem 1950 roku do utworzenia komitetu występującego pod nazwą Refugee's Consultative Board of National Groups (RCB) vel Das Beratende Komitee der National Gruppen in Österreich (Komitet Doradczy Grup Narodowych w Austrii), z siedzibą w Salzburgu, w amerykańskiej strefie okupacyjnej Austrii. Komitet ten, pomyślany jako centralne przedstawicielstwo uchodźców, miał według statutu ułatwiać współpracę różnych grup narodowych, na terenie stref okupacyjnych trzech państw zachodnich w Austrii. Zakres jego możliwości był jednak skromny; mógł on co najwyżej interweniować w sprawach uchodźców, jednak bez możliwości udzielania im pomocy, gdyż nie posiadał na ten cel stosownych środków (FdH 1953, nr 1, 1957, nr 1/18).

Powyzsza inicjatywa najwyraźniej pobudziła środowisko uchodźców wywodzących się z różnych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do większego wzajemnego zbliżenia i aktywniejszej działalności, skoro wkrótce zdobyło się ono na wydawanie własnego organu prasowego. I tak 5 VI 1953 ukazał się pierwszy numer pisma zatytułowanego „Fern der Heimat” (Daleko od Ojczyzny, Daleka Ojczyzna) z podtytułem „Zeitschrift der fremdsprachige Flüchtlinge in Österreich” (Czasopismo obcojęzycznych uchodźców w Austrii). Siedzibą wydawnictwa był Salzburg. W stopce redakcyjnej pisma jako wydawca figurował Frantyszek Premil, jako naczelny redaktor Kazimierz Feliks Knap (wówczas pełniący jed-

nocześnie funkcję sekretarza ZPA, a od lutego 1954 prezesa tego Związku, władający biegle prócz języka ojczystego, polskiego, również językami niemieckim, węgierskim i ukraińskim), jako redaktor odpowiedzialny Mihail Giurea. Pismo powielane, początkowo wydawane jako dwutygodnik, od 1957 roku jako miesięcznik, przeciętnie o objętości 10–14 stron. Cena egzemplarza wynosiła 1 szyling. Od numeru 2/16 z 31 I 1954 poniżej dotychczasowego podtytułu zamieszczony był jeszcze jeden w języku angielskim: „Information Bulletin of non-German Speaking Refugees in Austria”. Pewną osobliwością zaistniałej sytuacji był niewątpliwie fakt, że obcojęzyczni uchodźcy (nieniemieckiego języka) zdecydowali się na wydawanie swojego pisma właśnie w języku niemieckim. Jeżeli jednak się pamięta, z jakich krajów wywodziła się już wówczas większość uchodźców, w tym wydawców i adresatów tego pisma, w dodatku wydawanego w Austrii, to decyzja taka, będąca zapewne wynikiem pewnego kompromisu, nie powinna dziwić. W notatce od redakcji zawartej w numerze pierwszym z 5 VI 1953 zaskakuje stwierdzenie, że pismo wychodzi bez niczyjej pomocy z nadzieją na pomoc finansową uchodźców. Dalej zapowiadano, że pismo będzie się starać informować czytelników o możliwościach wyjazdów i osiedlania się, o zarządzeniach władz i instytucji, o organizacjach uchodźczych i charytatywnych, w zakresie interesującym uchodźców. Wyrażano przekonanie, że pismo pomoże czytelnikom lepiej się wzajemnie poznać. Podkreślano, że pismo chce nie tylko informować i radzić, ale także podejmować obronę praw obcojęzycznych uchodźców. Mimo wyrażanej przez wydawców nadziei wsparcie finansowe ze strony uchodźców musiało jednak okazać się niedostateczne, gdyż po wydaniu kolejnego (17) numeru pisma z 15 II 1954 nastąpiła przerwa aż do stycznia 1957 roku, kiedy to wznowiono jego edycję. Ze znanych mi siedemnastu numerów pisma wynika, że jego redakcja dość rzetelnie starała się wywiązywać ze swoich zapowiedzi<sup>4</sup>. Głównie łamy tego pisma stały się podstawowym źródłem informacji o kolejnych inicjatywach organizacyjnych w środowisku uchodźców (dla okresu po lutym 1954 roku podawanych retrospektywnie).

Do wzmiankowanych inicjatyw należał kolejny projekt organizacyjny w postaci próby ukonstytuowania w Salzburgu 11 XI 1953 Grupy Kontaktowej Obcojęzycznych Uchodźców w Austrii (Kontaktgruppe der fremdsprachige Flüchtlinge in Österreich). Inicjatywa jej powstania miała wyjść ze strony znanego nam już Komitetu Doradczego Grup Narodowych w Austrii (RCB) z Salzburga i Comité du Service Sociale w Innsbrucku, lecz przewodniczył jej przedstawiciel Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) na Austrię w osobie Holendra dr. Viktora A.M. Beermanna, który stanowisko to objął formalnie 5 XI 1951, a faktycznie w styczniu 1952 roku. Tymczasowo Grupa Kontaktowa składała się z siedmiu przedstawicieli obcojęzycznych uchodźców (niejasne pozostaje, czy było to równoznaczne z istnieniem już wówczas także siedmiu organizacji obcojęzycznych uchodźców). Korporacja ta postawiła sobie za cel poszukiwanie sposobów dla poprawy warunków życiowych obcojęzycznych uchodźców. Miałoby to nastąpić m.in. w porozu-

<sup>4</sup> Tylko dla przykładu odnotujmy, że np. nr 1 z 5 VI i nr 6 z 31 VIII 1953 informowały o możliwościach emigrowania do Kanady, Australii, Brazylii i Chile i nowych możliwościach emigracji do USA; w numerze 2 z 15 VI 1953 w odpowiedzi na powtarzające się narzekania prasy i władz austriackich na temat uciążliwych obcokrajowców pismo przypominało, że znaleźli się oni w Austrii nie z własnej woli; w numerze 3 z 30 VI 1953 zawarta została informacja o kilkunastu organizacjach charytatywnych, pomagających uchodźcom; w numerze 7 z 15 IX 1953 w związku z wyłączeniem z pomocy organizacji USEP uchodźców z Jugosławii, zarzucano im bowiem, że to uchodźcy „gospodarczy”, gazeta upomniała się o równouprawnienie dla nich; nr 9 z 15 IX 1953 zamieścił artykuł o możliwościach budowy domów przez i dla uchodźców.

mieniu ze stosownymi urzędami austriackimi poprzez emigrację lub naturalizację. W istocie jednak grupa ta była nadal tylko organem doradczym i informacyjnym, nieposiadającym żadnych uprawnień wykonawczych (pozbawiona była egzekutywy). Według oceny znacznej części uchodźców również ta próba okazała się mało skuteczna (FdH 1953, nr 12). Dopiero w miarę upływu czasu, sukcesywnie następujące zmiany wpływały korzystnie na możliwości organizacyjne w środowisku obcojęzycznych uchodźców. Ważnymi w tym zakresie etapami było ratyfikowanie przez parlament wiedeński 26 VIII 1954 (choć z pewnymi zastrzeżeniami) konwencji genewskiej z 28 VII 1951, dotyczącej uchodźców, a następnie jej wejście w życie w Austrii z dniem 30 I 1955 (Stanek 1985: 54–55, 187)<sup>5</sup>. Zapewne niebagatelne znaczenie miało także zakończenie wojskowej okupacji Austrii w maju 1955 roku.

W każdym razie, według „Polonii” (Biuletynu Informacyjnego Polskiej Emigracji w Austrii, nieoficjalnego organu prasowego ZPA), dopiero po wejściu w życie konwencji genewskiej o uchodźcach z 1951 roku uchodźcy obcojęzyczni w Austrii przystąpili do tworzenia własnych organizacji. Tym samym, jak pisano, ZPA przestał już być jedyną organizacją uchodźczą, zatwierdzoną przez władze austriackie. Fakt, że do jesieni 1955 roku powstało łącznie 8 organizacji skupiających i reprezentujących różne grupy narodowe, umożliwił im przygotowanie statutu nowej, naczelnej organizacji uchodźców. Jej zadaniem miało być wywalczenie możliwie największych praw dla uchodźców obcojęzycznych oraz obrona interesów wobec władz austriackich i organizacji międzynarodowych. W listopadzie 1955 roku „Polonia” z pewną satysfakcją donosiła, że prowadzenie agend Komitetu, grupującego osoby zgłaszające projekt nowej organizacji, zostało powierzono przesowi ZPA K.F. Knapowi. Ta sama gazeta oceniała również, że to właśnie jemu w dużej mierze nowa organizacja uchodźców obcojęzycznych w Austrii zawdzięczała swoje powstanie („Polonia” 1955, nr 12/143)<sup>6</sup>.

Dalej sprawy potoczyły się już stosunkowo szybko. Zebranie założycielskie nowej, centralnej organizacji zarejestrowanej u władz austriackich odbyło się w Salzburgu 24 III 1956. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami „Polonii”, organizacja przyjęła nazwę *Hauptverband der Vereine der nicht-deutschsprachigen Flüchtlinge in Österreich*, z siedzibą w tejże miejscowości i przedstawicielstwem we wszystkich krajach związkowych Austrii. Na początku 1957 roku organizacja miała już swoich mężów zaufania w obozach uchodźców i poza nimi w wielu różnych miejscowościach (FdH 1957, nr 1/18, 3/20; „Polonia” 1956, nr 5/149).

W sytuacji gdy w ówczesnej prasie polskiej emigracji w Austrii powoływano się na nazwę nowej organizacji tylko w jej niemieckim brzmieniu, uważam za stosowne w dalszym toku wywodów tego opracowania posługiwać się własnym, polskim tłumaczeniem. Sądzę, że najbardziej adekwatne polskie tłumaczenie winno brzmieć: Centralny Związek Organizacji Obcojęzycznych Uchodźców (tzn. nieniemieckiego języka) w Austrii. Propozycja ta zmierza zarazem do sprostowania i wyjaśnienia pewnych nieporozumień, jakie w związku z tłumaczeniem jej nazwy pojawiły się w niektórych polskich publikacjach naukowych<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Sprawie konwencji genewskiej i jej ratyfikacji w Austrii poświęconych zostało wiele numerów pisma FdH: w numerze 5 z 31 VII oraz nr 11 i 12 z 15 i 30 XI 1953, nr 13/14 z 15–31 XII 1953, nr 2/16 i 3/17 z 31 I 1953 i 15 II 1954.

<sup>6</sup> Dopiero inna, późniejsza o blisko 30 lat relacja inż. Bolesława Karwata z Wiednia wyjaśniała, że inicjatorem był w równej mierze Związek Węgrów „Christiana Hungaria” (por. Kucharski 1994:281).

<sup>7</sup> Mianowicie, w pracach W.S. Kucharskiego (1994:289 oraz *Polacy i Polonia Austrii, cz. I*, Lublin–Wiedeń 2001:84–85) nazwę *Hauptverband der Vereine der nicht-deutschsprachigen Flüchtlinge in Öster-*



Wracając do głównego wątku wywodów związanych z zebraniem założycielskim z marca 1956 roku, warto przypomnieć fakt, iż przewodniczącym Centralnego Związku (który wiosną 1956 roku skupiał już osiem organizacji obcojęzycznych uchodźców<sup>8</sup>) został Serb, ppłk Dušan Bojović<sup>9</sup>, sekretarzem generalnym prezes ZPA – K.F. Knap, a skarbnikiem dr L. Vargha.

Zapewne z inicjatywy tego kolektywu zapadła wkrótce decyzja o wznowieniu od numeru 1/18 z 31 I 1957 (jako rocznika III) wydawnictwa „Fern der Heimat”. Od tego czasu, jako jego właściciel i wydawca, występował już niezmiennie Centralny Związek, co znalazło wyraz także w nowym podtytule pisma, nadal powielanego, o niezmienionej cenie. Redaktorem pisma pozostał nadal K.F. Knap, zmienił się natomiast redaktor odpowiedzialny, którym został Vojislav Popović. Układ ten nie uległ zmianie (w odróżnieniu od adresów redakcji<sup>10</sup>) aż do ostatecznego wstrzymania wydawnictwa w połowie 1962 roku<sup>11</sup>, chociaż, zapewne ze względów finansowych, jeszcze raz nastąpiło zawieszenie edycji pisma od numeru 5/43 z grudnia 1959 do nr 1/44 z lutego 1961 (jako rocznika VI). Nic dziwnego, że po wznowieniu pisma ponowiono apel do uchodźców i związków uchodźców o wsparcie moralne i finansowe.

Według niepełnych danych odnoszących się tylko do początku lat sześćdziesiątych<sup>12</sup>, pierwsza sesja (*I. Tagung*) Centralnego Związku odbyła się 18 V 1957 w Salzburgu. Uczestniczyło w niej 50 reprezentantów uchodźców oraz m.in. przedstawiciel austriackiego ministerstwa spraw wewnętrznych i przedstawiciel Wysokiego Komisarza ONZ ds. uchodźców na Austrię dr V.A.M. Beermann, który z dużym uznaniem odniósł się do dotychczasowej działalności Związku i jego kierownictwa. Natomiast druga sesja (*II. Tagung*) odbyła się już w stolicy państwa, Wiedniu, 22–23 VI 1962. W okresie między sesjami odbyły się w Salzburgu cztery walne zebrania (*Generalversammlungen*), odpowiednio: 23 VI 1957, 12 VII 1958, 18 IX 1960 i 16 XII 1961. Na zebraniu z września 1960 roku przyjęto rezolucję zawierającą apel ZPA do wszystkich organizacji uchodźców nienależących do Związku, aby się z nim połączyły. W związku z powyższym na uwagę zasługują

---

reich Autor mylnie tłumaczy jako Centralna Organizacja Związków Uchodźców i Naturalizowanych Obywateli w Austrii, omyłkowo też podając jako rok jej założenia: 1950. Faktycznie bowiem tłumaczenie to może się odnosić, ale do innej już organizacji pn. *Hauptverband der Vereine der Flüchtlinge und Eingeborenen in Österreich* (a nie jak w tekście: *fingebürerten*), która działała już co najmniej od 1972 roku.

<sup>8</sup> Były to organizacje Łotyszów, Polaków, Serbów, Słowaków, Węgrów (występujących pod nazwą związków lub zrzeszeń), Komitet Rumuński i Ukraińskie Centralne Zrzeszenie Pomocy. W połowie 1958 roku doszedł Związek Bułgarów („Polonia”, nr 5/149 z 31 III 1956; FdH, nr 6/23 z 30 VI 1957 i nr 4/5(33/34) z kwietnia–maja 1958).

<sup>9</sup> Otwarte pozostaje pytanie, czy w okresie pojawienia się amerykańskiego planu tworzenia Europejskiej Armii Wyzwolenia, D.B., jako oficer wysokiej rangi, został uwzględniony wśród 2 tys. Serbów, których m.in. gen. Władysław Anders brał pod uwagę w swoim zestawieniu stanu rezerw narodów Europy Środkowo-Wschodniej na uchodźstwie, zdolnych do remobilizacji, przygotowanym dla Amerykanów w sierpniu 1950 roku (to obszerne zestawienie znajduje się w zbiorach Instytutu Polskiego Muzeum W. Sikorskiego w Londynie, sygn. kal. 39/34 F.).

<sup>10</sup> Począwszy od stycznia 1957 były to kolejno: Klessheimer Allee 35, Rosittenlager, Schwimmschulstr. 5 i Bergheimerstr. 21.

<sup>11</sup> Wydawnictwo to zachowało się (wśród znanych mi bibliotek) jedynie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Salzburgu, gdzie na egzemplarzu oznaczonym numerem 4/53 z maja–czerwca 1962 nieznaną ręką dopisano atrybutem, że na tym wydawnictwo wstrzymano; brak tam też jego dalszych roczników.

<sup>12</sup> Z przyczyn przedstawionych w przypisie 11 oraz przy uwzględnieniu faktu, że pismo to stanowiło jedno z podstawowych źródeł niniejszego artykułu. Organ prasowy ZPA – „Polonia” pewne informacje dotyczące Związku (zarówno przed, jak i po 1962 roku) podawało jedynie sporadycznie.

fakt, że w zebraniu z grudnia 1961 roku wzięli już udział przedstawiciele dwunastu organizacji – członków Związku (spośród których nazwy kilku nowych nie są mi jednak znane)<sup>13</sup>. Zebrania te poświęcone były głównie wyborowi władz Centralnego Związku. Nie wnikając w szczegóły dokonujących się zmian personalnych tego organu, stwierdzmy jedynie, że od wyborów w czerwcu 1957<sup>14</sup> do 1962 roku łącznie, żadnej zmianie nie uległa w zasadzie tylko obsada personalna funkcji przewodniczącego i sekretarza generalnego. Natomiast nieco zmieniony skład zarządu, wybrany w lipcu 1958 roku, obierany był już w kolejnych latach bez zmian.

Działalność kierownictwa Centralnego Związku, a także różne obwieszczenia władz austriackich oraz instytucji i organizacji międzynarodowych, odnoszące się do uchodźców, były relacjonowane i ogłaszane na bieżąco i retrospektywnie przez organ prasowy Związku „*Fern der Heimat*”. Ponadto redakcja informowała czytelników o różnych innych wydarzeniach mogących interesować uchodźców. Dla przykładu pismo zawierało rubrykę „Z życia organizacji uchodźczych”<sup>15</sup>. Od czasu do czasu niektóre numery pisma były poświęcone omówieniu sytuacji politycznej w Europie, rocznikom historycznym oraz informacjom o działalności rządów i losie głów państw, z których wywodzili się uchodźcy<sup>16</sup>. Regularnie zawiadamiano o krajach docelowych i liczbie wyjeżdżających uchodźców oraz podawano komunikaty z obrad i zjazdów ACEN (Assembly of Captive European Nations – Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarmionych).

W latach 1957–1958 gazeta podzieliła się uwagami na temat zasad uzyskania obywatelstwa austriackiego, wyjaśniając jednocześnie, że mandatowymi uchodźcami są tylko ci, którzy podlegali mandatowi Wysokiego Komisarza UNHCR, tj. spełniający warunki zawarte w konwencji genewskiej z 1951 roku, natomiast ci, którzy uzyskali obywatelstwo austriackie, zaliczani są do uchodźców niemandatowych. W tym kontekście omawiano także w sposób wyczerpujący zasady prawa pracy dla różnych grup uchodźców<sup>17</sup>.

W związku z wciąż nowym napywem do Austrii Jugosłowian i odsyłaniem ich z powrotem pod zarzutem, że są oni uchodźcami „gospodarczymi”, a nie politycznymi, redakcja pisma apelowała o zaprzestanie stosowania takich praktyk<sup>18</sup>.

Jak wzmiankowałem wyżej, pismo „*Fern der Heimat*” poświęcało wiele uwagi działalności kierownictwa Centralnego Związku. Relacjonowało m.in., że przewodniczący i sekretarz generalny Związku, Bojović i Knap, a najczęściej przede wszystkim ten drugi, omawiali sprawy uchodźców w austriackim ministerstwie spraw wewnętrznych, brali udział w zebraniach przedstawicieli władz austriackich i międzynarodowych organizacji

<sup>13</sup> FdH, nr 5/22 z 31 V i nr 6/23 z 30 VI 1957; nr 7/36 z września 1958, nr 1/44 z lutego i nr 6/49 z grudnia 1961 oraz nr 4/53 z maja–czerwca 1962.

<sup>14</sup> Skład zarządu wybrany na walnym zebraniu 23 VI 1957 przedstawiał się następująco: przewodniczący – Dušan Bojović (Serb), jego zastępca – dr István Szentpáli (Węgier), sekretarz generalny – K.F. Knap (Polak), jego zastępca – Guido della Scala (Rumun; w lipcu zastąpiony przez Bułgara – Nikolai Tschomakoffa), skarbnik – Herbert Zarins (Łotysz); członkowie zarządu: ks. Karl Sumichrast (Słowak) i ks. Johannes Daschkowskyj (Ukraińiec) i ich zastępcy: dr Traian Puiu (Rumun), dr Ludwig Vargha (Węgier) i Josef Zemzars (Łotysz).

<sup>15</sup> Na przykład numery poświęcone organizacji Polaków, Serbów, Rumunów i Bułgarów to numery: 1/18, 3/20, 4/21 z 1957 roku i numery 1/30, 4/5(33,34) z 1958 roku.

<sup>16</sup> M.in. informacje na powyższy temat zawierały numery: 3,7,9 i 10 z 1953 roku, nr 2/16 z 1954 r., numery 1/30 i 6/35 z 1958 r., nr 1/39 i 3/41 z 1959 r. i nr 1/44 z 1961.

<sup>17</sup> Informacje te zawierają numery: 2/19 z 28 II 1957 oraz nr 2/31 z 28 II i nr 4/5 (33/34) z kwietnia–maja 1958.

<sup>18</sup> Numery 9/26 z 30 IX 1957 i nr 4/42 z maja–czerwca 1959.

pomocy z reprezentantami organizacji uchodźczych, urządzanych w Salzburgu, omawiali z amerykańskim konsulem w Salzburgu sprawy wyjazdów uchodźców do USA<sup>19</sup>. Obaj, lub sam Knap, uczestniczyli w różnych naradach i konferencjach dotyczących uchodźców, np. w Weggis (w Szwajcarii) we wrześniu i w Bonn w listopadzie 1960 roku, w Salonikach w październiku 1961 roku. W czasie tych konferencji Knap ponawiał wnioski o konieczności przygotowania nowej konwencji dotyczącej uchodźców, wyrażając przekonanie, że ta z 1951 roku nie odpowiada już potrzebom i wymaganiom aktualnych czasów<sup>20</sup>.

Uczestnicząc w regularnie odbywających się co dwa–trzy miesiące spotkaniach przedstawicieli uchodźców z przedstawicielem Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców na Austrię w siedzibie tej instytucji w Wiedniu, na jednym z posiedzeń w 1957 roku Knap poruszył np. problem emerytur i rent dla uchodźców na podstawie praw nabytych w krajach ojczyźnych, sprawę odszkodowań za pozostawiony w kraju majątek. Na innym, w 1958 roku, Knap krytycznie odniósł się do podziału na starych i nowych uchodźców twierdząc, że ci drudzy są uprzywilejowani. Po dotychczasowych doświadczeniach, na posiedzeniu na początku 1959 roku, Knap, w imieniu Związku wystąpił z zarzutem, iż spotkania takie odbywają się za rzadko i trwają zbyt krótko, nie dając możliwości reprezentantom uchodźców na zaprezentowanie wszystkich trosk, życzeń i postulatów<sup>21</sup>.

Kiedy w marcu 1958 roku otwarto w Innsbrucku Flüchtlings Zentrum – Gemeinschaftsraum für Flüchtlinge, a w grudniu 1959 roku (z inicjatywy i za pieniądze Citizens Service Austria) podobne Centrum Uchodźców utworzono w Wiedniu przy Salesianengasse 2, nazwane Nansen Haus<sup>22</sup>, redakcja pisma FdH wyraziła nadzieję na powstanie takich ośrodków także w innych krajach związkowych Austrii, przede wszystkim w Salzburgu. Wkrótce, według relacji pisma, Nansen Haus przekształcił się w Dom Spotkań organizacji uchodźczych, m.in. bardzo aktywnego Związku Węgrów, Bułgarów, Chrześcijańskiego Związku Rumunów i zapewne ZPA, którego zarząd co najmniej od 1962 roku miał swoją siedzibę, wraz z redakcją „Polonii”, już nie w Salzburgu, lecz w Wiedniu<sup>23</sup>. Jeśli powyższe fakty uzupełnimy wzmiankowaną już informacją, że druga sesja Centralnego Związku Organizacji Obcojęzycznych Uchodźców w czerwcu 1962 roku, w odróżnieniu od pierwszej z 1957 roku, odbyła się tym razem w Wiedniu, to możemy wysunąć ostrożną hipotezę o wyraźnym wzroście roli stolicy państwa w życiu organizacji uchodźczych w Austrii.

<sup>19</sup> Relacjonowały to m.in. „Polonia” nr 12/143 z 30 IX 1955, nr 7/151 z 15 V 1956 i FdH, nr 1/18 z 31 I 1957.

<sup>20</sup> FdH, nr 1/44 z lutego i nr 6/49 z grudnia 1961; „Polonia”, nr 7/280 z września–listopada 1961.

<sup>21</sup> „Polonia”, nr 3/162 z lipca 1957; FdH, nr 7/36 z września 1958 i nr 2/40 z lutego–marca 1959.

<sup>22</sup> Fridtjóf Nansen był pierwszym Wysokim Komisarzem Ligi Narodów do Spraw Uchodźców, mianowany w 1920 roku.

<sup>23</sup> FdH, nr 3/12 z 31 III 1958, nr 5/43 z grudnia 1959 i nr 1/44 z lutego 1961. Konieczna jest jeszcze wzmianka, iż podjęta przez ZPA w 1956 roku idea budowy w Salzburgu Domu Uchodźcy Polskiego została zrealizowana w 1965 roku w wyniku odkupienia przez ZPA budynku przy ul. Salesianengasse 2 w Wiedniu (po zakończeniu działalności Nansen Haus) z przeznaczeniem na Dom Polski w Austrii („Polonia”, nr 11/155 z 15 VIII 1956; Pilch 1997:320).

## ZAKOŃCZENIE

Nie tylko fakt zakończenia wydawania w 1962 roku organu prasowego „Fern der Heimat”, wskazuje na to, że mijał również stopniowo czas działania Centralnego Związku Organizacji Obcojęzycznych Uchodźców w Austrii w takiej postaci, w jakiej został on omówiony w niniejszym opracowaniu. Bardzo prawdopodobne, że coraz mocniej zróżnicowane środowisko uchodźców, a także stały wzrost liczby naturalizowanych uchodźców, którzy uzyskali obywatelstwo austriackie zmuszające Związek do podjęcia nowych zadań, skłaniały kierownictwo Związku do wysunięcia postulatu o konieczności zmiany jego nazwy i dostosowania statutu do nowych obowiązków. Do realizacji powyższego zamiaru, na walnym zebraniu Związku w grudniu 1961 roku powołana została trzyosobowa komisja, która stosowne projekty miała przedłożyć najpóźniej do końca stycznia 1962 roku<sup>24</sup>. Ustalono nową nazwę Związku: Hauptverband der Vereine der Flüchtlinge und Eingebürgerten in Österreich, którą środowisko polskiej emigracji w Austrii tłumaczyło jako Centralna Organizacja Związków Uchodźców Naturalizowanych Obywateli w Austrii. Skoro w dotychczas opublikowanych, znanych mi opracowaniach naukowych i dostępnych mi źródłach nie odnotowano daty przyjęcia nowej nazwy, skłaniam się do wysunięcia hipotezy, iż nastąpiło to w trakcie II Sesji Centralnego Związku w czerwcu 1962 roku lub niedługo później, w każdym razie na pewno przed lutym 1972 roku<sup>25</sup>. O tym, że organizacja, która przyjęła nową nazwę, była prostą kontynuacją (choć o nieco innym charakterze i zadaniach) organizacji Hauptverband der Vereine der nicht-deutschsprachigen Flüchtlinge in Österreich, świadczył fakt, że sekretarzem generalnym nowej Centralnej Organizacji (a zarazem niezmiennie prezesem ZPA) był nadal, do 1982 roku, tj. do dnia swojej śmierci, K.F. Knap, a wiceprzewodniczącym Vojslav Popović (były członek Komisji Rewizyjnej Związku i redaktor odpowiedzialny pisma FdH). Funkcję przewodniczącego objął już jednak ktoś inny, mianowicie Węgier, F.Wenzel.

Historia kolejnego etapu działalności Związku wykracza już jednak poza ramy niniejszego opracowania.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- Displaced Persons and the International Refugee Organisation. Report of a Special Subcommittee of the Committee of Foreign Affairs*, Washington 1947.
- Statistisches Handbuch für die Republik Österreich*, Jhg II, III, IV, VI i XVII z 1951, 1952, 1953, 1955 i 1966 roku, Wien.

<sup>24</sup> FdH, nr 3/46 z maja–czerwca i nr 6/49 z grudnia 1961 roku.

<sup>25</sup> Wśród kilkudziesięciu posiadanych przeze mnie egzemplarzy „Polonii” nowa nazwa pojawia się w numerze 2/295 z lutego 1972 roku.

**Czasopisma**

„Fem der Heimat”, 1953–1954, 1957–1959, 1960–1962 (roczniki I–VII).

„Polonia”, 1955–1961, 1972.

**Opracowania**

Albrich Th. (1987), *Exodus durch Österreich. Die jüdische Flüchtlinge 1945–1948*, Innsbruck.

Kucharski W.S. (1994), *Polacy i Polonia w rdzennej Austrii w XIX i XX wieku*, Lublin–Wiedeń.

Kucharski W.S. (2001), *Polacy i Polonia w Austrii cz. I. Zasługi*. Lublin–Wiedeń.

Nadolny A. (1985), *Związek Polaków w Austrii (1945–1982)*, „Studia Polonijne”, t. 9, Lublin.

Pilch A. (1994), *Losy Polaków w Austrii po drugiej wojnie światowej 1945–1955*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Pilch A. (1997), *Problem polskich Displaced Persons w Austrii po drugiej wojnie światowej*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne*, z. 121, Kraków.

Slany K. (1995), *Między przymusem a wyborem. Kontynentalne i zamorskie emigracje z krajów Europy Środkowo-Wschodniej (1939–1989)*, Kraków.

Stanek E. (1985), *Verfolgt, Verjagd, Vertrieben. Flüchtlinge in Österreich 1945–1948*, Wien–München–Zürich.

Wyman M. (1989), *DP, Europe's Displaced Persons 1945–1951*, Philadelphia.

